

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 14 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Łosik

Protokolant: Protokolant sądowy Anna Maj

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa T. K.

przeciwko M. T.

o ochronę dóbr osobistych

1. Zobowiązuje pozwaną M. T. do złożenia oświadczenia następującej treści:

„Szanowni Państwo,

Informuję, że moja wiadomość z dnia 21 września 2018 roku, jakoby przeciwko T. K. toczyły się dwa postępowania karne jest nieprawdziwa. Oświadczam, że nie miała miejsca sytuacja postawienia T. K. jakichkolwiek zarzutów.

Przepraszam za zaistniałą sytuację.”;

przy czym wyżej wymienione oświadczenie powinno zostać zredagowane trzcionką (...) R. lub A., nie mniejsza niż 11,5 oraz wysłane w formie wiadomości elektronicznych (e-mail) do M. F., R. P. i J. D. oraz przesłane w takiej samej formie do wiadomości powoda.

2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.

3. Koszty poniesione przez strony wzajemnie zanoszą.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

T. K., reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł pozew przeciwko M. T., domagając się zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia o następującej treści:

„Szanowni Państwo,

Informuję, że moja wiadomość z dnia 21 września 2018 r. oskarżająca pana T. K., jakoby przeciwko niemu toczyły się dwa postępowania karne, jest nieprawdziwa. Oświadczam, że nie miała miejsca sytuacja postanowienia panu T. K. jakichkolwiek zarzutów.

Przepraszam za zaistniałą sytuację i moje fałszywe oskarżenie. Liczę, że nie wywołało ono żadnych negatywnych skutków dla osoby bezzasadnie przeze mnie posądzonej o bycie stroną postępowań karnych.

Z poważaniem

M. T.”,

przy czym ww. oświadczenie powinno zostać zredagowane czcionką (...) R. lub A., nie mniejszą niż „11.5” i wysłane w formie wiadomości elektronicznych (e-mail) do M. F., R. P. i J. D., oraz do wiadomości powoda;

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz 5.000zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż pozwana wysłała do współpracowników powoda wiadomość mailową, zawierającą nieprawdziwe informacje i naruszającą dobre imię i cześć powoda. Powód nie jest stroną żadnego postępowania przygotowawczego, nie zostały mu przedstawione żadne zarzuty w postępowaniach karnych. Nawet gdyby wobec niego toczyło się postępowanie karne, należałoby uznawać go za niewinnego aż do chwili prawomocnego skazania. Insynuowanie, że ktoś jest przestępcą przed zapadnięciem prawomocnego wyroku skazującego zawsze pozostaje w sprzeczności z dobrami osobistymi danej osoby, nawet jeżeli informacja o postępowaniu karnym przeciwko takiej osobie byłaby prawdziwa. Wiadomość od pozwanej bardzo szybko rozprzestrzeniła się w miejscu pracy powoda, co doprowadziło do jego niesprawiedliwej oceny przez pracodawcę i współpracowników. Powodowi trudno jest teraz odbudować swoją reputację. W związku z zawiadomieniem pozwanej powód musiał odbyć rozmowę z J. D. co do jego dalszej współpracy ze spółką (...) S.A. i szczegółowo wytłumaczyć całą sytuację. Żądana kwota 5.000zł jest w ocenie powoda utrzymana w rozsądnych granicach i adekwatna do zakresu doznanej przez powoda krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała fakt naruszenia dóbr osobistych powoda. Podniosła, iż faza ad rem postępowania przygotowawczego toczy się z uwikłaniem w nią powoda, albowiem w treści zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pozwana wskazała organom ścigania jako sprawcę ściśle osobę powoda, opisując konkretne zachowania, jakich ten się dopuszczał, które w świetle przepisów prawa karnego są penalizowane. Pozwana powołała się także na odpowiedź, jaką uzyskała na ww. wiadomość e-mail od M. F., z której treści jednoznacznie wynika, iż do naruszenia dóbr osobistych powoda nie doszło. Działanie pozwanej nie było bezprawne. Podjęte przez nią czynności umotywowane było bowiem chęcią obrony uzasadnionego interesu pracodawcy powoda oraz bliżej nieokreślonego kręgu osób, których danymi powód dysponował w ramach swojej pracy. Pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za to, że adresaci wiadomości podali ją do wiadomości publicznej. Nadto intencją jej towarzyszącą przy wysłaniu maila nie była chęć naruszenia dóbr osobistych powoda. W odniesieniu zaś do żądania zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego pozwana podniosła, iż powód nie wykazał, a nawet nie uprawdopodobnił szkody (krzywdy), która miałaby wiązać się z rzekomym naruszeniem dóbr osobistych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

T. K. jest zatrudniony przez (...) Finanse S.A., w (...) biurze tej firmy. Do czerwca 2018 roku razem z powodem pracował J. T. - były małżonek pozwanej. Spółka jest m.in. pośrednikiem kredytowym (w tym kredytu hipotecznego) i ubezpieczeniowym. W swej działalności posługuje się agentami.

Dowód: okoliczność bezsporna, a nadto zeznania stron na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku k.157-160, okoliczności znane sądowi z urzędu ze sprawi (...), na co zwrócono uwagę stroni=om na rozprawie 10 kwietnia 2019 roku k.130

21 września 2018 roku M. T. wysłała do zatrudnionych w (...) Finanse S.A. współpracowników powoda tj. M. F., R. P. i J. D. wiadomość e-mailową, zatytułowaną (...), w której poinformowała, że od dnia 22 sierpnia 2018 roku Prokuratura Rejonowa P. prowadzi dwa postępowania karne przeciwko powodowi. Jedno doniesienie zostało złożone

przez autorkę maila, drugie przez inną osobę. Wiadomość została zakończona wyjaśnieniem, że z uwagi na rodzaj pracy wykonywany przez T. K. pozwana uznała, że zasadne jest poinformowanie o tym fakcie (...).

W odpowiedzi z 26 września 2018 roku M. F. podziękowała za informację, jednocześnie stwierdzając, że (...) Finanse SA nie widzi zasadności zgłoszenia. Wspomniała też, że wobec męża pozwanej J. T. prowadzone jest postępowanie, a to w związku z zawiadomieniem (...) o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa na szkodę spółki. Poinformowała, że mail pozwanej zostanie przekazany organom ścigania w celu uzupełnienia materiału dowodowego. Żaden z członków zarządu firmy (...) nie zwrócił się do pozwanej o szersze wyjaśnienie treści wiadomości.

Zarząd spółki podjął procedurę wyjaśniającą wobec powoda, ale nie wyniknęły z tego dla powoda istotne konsekwencje.

Dowód: wiadomość z 21.09.2018r. k.12, odpowiedź z 26.09.2018r. k.13v, zeznania świadków J. D., P. S. i M. F. na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2019 roku - k.129-132 akt, zeznania świadka R. P. na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160, zeznania stron na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160.

W istocie, 22 sierpnia 2018 roku pozwana złożyła w Prokuraturze P. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez T. K., polegającego na bezprawnym zablokowaniu możliwości rozporządzania jej majątkiem (sprzedaży należącego do pozwanej mieszkania), jak również na wejściu w posiadanie i wykorzystanie w powyższym celu danych osobowych pozwanej.

Pismem z 28 września 2018 roku pozwana została zawiadomiona o wszczęciu dochodzenia, nadzorowanego przez Prokuraturę Rejonową S. w P., w sprawie wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd pracownika Sądu Rejonowego (...) w P. przy złożeniu wniosku o wpis do księgi wieczystej nieruchomości, której właścicielem była w tym czasie pozwana tj. o przestępstwo z art. 272 k.k. W ramach dochodzenia powód został przesłuchany wyłącznie w charakterze świadka, nie postawiono mu żadnych zarzutów. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zostało umorzone, ale na skutek zażalenia pozwanej, nakazano jego kontynuowanie. W momencie zamknięcia rozprawy w sprawie niniejszej postępowanie po raz drugi zostało umorzone, orzeczenie nie było prawomocne, na rozpatrzenie oczekiwało zażalenie pokrzywdzonej.

Dowód: kopia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – k. 27, zeznania stron na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160, kopia pisma Komisariatu Policji P. z dnia 28 września 2018 roku – k. 35, zeznania stron na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160.

Wyżej opisane działania pozwanej stanowiły reakcję na zachowanie powoda.

M. T. planowała bowiem sprzedaż spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (Kw nr (...)). Prawo to należało wyłącznie do niej od 26 stycznia 2015 roku tj. od zawarcia przez pozwaną i jej ówczesnego męża J. T. umów o rozwiązaniu umowy majątkowej małżeńskiej, ustanowieniu rozdzielności majątkowej i częściowym podziale majątku wspólnego (Rep. (...) oraz Rep. (...)). Mieszkanie obciążone było kredytem we frankach szwajcarskich.

Decyzja o sprzedaży nieruchomości podjęta została przez pozwaną po tym, jak w czerwcu 2018 roku dowiedziała się, że jej mąż popadł w konflikt z prawem (wyłudził bardzo duże kwoty od klientów i współpracowników firmy, w której był zatrudniony) i w konsekwencji stracił pracę. Pozwana, która sama posiadała zobowiązania z tytułu zaciąg kredytów i pożyczek, chciała uzyskać zabezpieczenie dla siebie i małoletniego syna. Nic nie wiedziała o długach męża, który wyjaśnił, że wyłudzone pieniądze przeznaczał na hazard.

Dowód: zeznania pozwanej na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160, odpis zupełny księgi wieczystej nr (...) – k. 28-31.

Powód, po powzięciu informacji o planach pozwanej, kilkakrotnie występował do sądu z wnioskami o wpis hipoteki przymusowej w dziale IV księgi wieczystej w kwocie 209.372,00 zł oraz o wpis w dziale III księgi wieczystej ostrzeżenia o uznaniu czynności prawnej tj. umowy o częściowy podział majątku za bezskuteczną względem powoda.

Przedmiotowe wnioski nie były przez powoda opłacane, nie zawierały także załączników, potwierdzających zasadność roszczeń. Pozwana nie jest dłużniczką powoda z żadnego tytułu. Powód nie dysponował jakimkolwiek tytułem egzekucyjnym przeciwko pozwanej. W dacie zawarcia umowy o częściowy podział majątku nie istniało żadne zobowiązanie ówczesnego męża pozwanej wobec powoda. Powód nie wystąpił przeciwko M. T. z pozwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Działanie powoda było elementem „strategii procesowej”, zasugerowanej przez jego pełnomocnika. Powód był wzywany do uzupełnienia braków formalnych składanych wniosków, nie wykonywał zobowiązania, wnioski były zwracane, a powód składał kolejne. Pozwana pozostawała w przekonaniu, że zamiarem powoda było wymuszenie spłaty zobowiązań przez męża pozwanej. Analogiczne działania powód podejmował w stosunku do nieruchomości należącej do siostry J. T.. I ona złożyła zawiadomienie o przestępstwie.

O działaniach powoda pozwana dowiedziała się w momencie, gdy potencjalny nabywca nieruchomości zrezygnował z planów zakupu z uwagi na wzmiankę w księdze wieczystej o wnioskach powoda. Pozwana wielokrotnie interweniowała u Przewodniczącej Wydziału Ksiąg Wieczystych oraz u Prezesa Sądu w związku z wnioskami powoda. Pouczono ją, że winna zwrócić się o pomoc do prokuratury.

Powód kontynuował czynności pomimo powzięcia informacji od J. T., że pozwana złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Realizował swą „strategię” także w toku niniejszego postępowania.

Ostatecznie dopiero 10 kwietnia 2019 roku pozwana dokonała transakcji sprzedaży mieszkania, po tym jak na rozprawie w niniejszym postępowaniu powód oświadczył, iż żadne postępowanie przeciwko się nie toczy.

Dowód: zeznania stron i świadka J. T. na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k. 158, kopia wniosku z dnia 26 lipca 2018 roku o wpis w księdze wieczystej – k. 62-65, zarządzenia z dnia 22 sierpnia 2018 roku o zwrocie wniosku – k. 70, kopia zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności – k. 52, kopia potwierdzenia stawiennictwa pozwanej na dyżurze Przewodniczącej Wydziału w dniu 27 lipca 2018 roku – k. 67, pismo pozwanej z dnia 31 lipca 2018 roku – k. 66, kopia potwierdzenia stawiennictwa pozwanej na dyżurze Przewodniczącej Wydziału w dniu 6 sierpnia 2018 roku – k.68, kopia potwierdzenia stawiennictwa pozwanej na dyżurze Przewodniczącej Wydziału w dniu 20 sierpnia 2018 roku – k.69, 157-160, , kopia wniosku z dnia 21 września 2018 roku o wpis w księdze wieczystej – k. 53-56, informacja o wystosowaniu przez pozwaną pisma do Prezesa Sądu Rejonowego (...) w P. oraz zarządzenie Przewodniczącej o niezwłocznym podjęciu czynności w sprawie – k. 57, kopia zarządzenia z dnia 26 września 2018 roku o zwrocie wniosku – k. 58, kopia zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności – k. 100, kopia wniosku z dnia 12 października 2018 roku o wpis w księdze wieczystej – k. 37-41, kopia pisma pozwanej do Prezesa Sądu Rejonowego (...) w P. z dnia 15 października 2018 roku – k. 43-44, kopia potwierdzenia stawiennictwa pozwanej na dyżurze Przewodniczącej Wydziału w dniu 15 października 2018 roku – k.42, kopia zarządzenia z dnia 25 października 2018 roku o zwrocie wniosku – k. 100v, kopia zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności – k. 103, kopia wniosku z dnia 7 stycznia 2019 roku o wpis w księdze wieczystej – k. 106v-108, kopia zarządzeń z dnia 13 lutego 2019 roku o zwrocie wniosku – k. 115 i 116v, kopia zarządzenia o stwierdzeniu prawomocności – k. 106, kopia wniosku z dnia 7 stycznia 2019 roku o wpis w księdze wieczystej – k. 120-122.

W istocie powód jest wierzycielem byłego męża pozwanej J. T.. 20 marca 2015 roku oraz 14 stycznia 2016 roku powód udzielił J. T. dwóch pożyczek gotówkowych. Mężczyźni dobrze się znali pracując w tej samej firmie. J. T. wyjaśnił powodowi, że pożyczone pieniądze zamierza zainwestować. 13 lutego 2016 roku doszło między nimi do zawarcia kolejnej umowy, która była niejako połączeniem dwóch dotychczasowych kontraktów, z dobraniem dodatkowej kwoty. Kilka dni później J. T. poinformował powoda, iż jego małżonka dowiedziała się o zaciągnięciu zobowiązania, nie wyraziła zgody i zażądała okazania dowodu na to, że umowa pożyczki przestała łączyć strony. Z uwagi na powyższe powód i J. T. 19 lutego 2016 roku sporządzili dokument, z którego wynikało, że umowa pożyczki została rozwiązana. Następnego dnia mężczyźni zawarli umowę ponownie, na tych samych warunkach i na tę samą kwotę. Pożyczka była regularnie spłacana do maja 2018 roku. W czerwcu 2018 roku J. T. zaprzestał spłacania długu. Wówczas winien był powodowi około 153.000,00 zł.

W lipcu 2018 roku T. K. złożył pozew o zapłatę dwóch zaległych rat pożyczki. Nakazem zapłaty z 25 września 2018 roku zobowiązano J. T. do zapłaty powodowi 5.595,96 zł wraz z odsetkami i kosztami postępowania. Orzeczenie nie jest prawomocne.

Dowód: zeznania świadka J. T. i zeznania powoda na rozprawie w dniu 31 lipca 2019 roku - k.157-160, kopia wniosku o wpis w księdze wieczystej z informacją o zawartych umowach pożyczek – k. 38, kopia nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 25 września 2018 roku – k. 174.

Pismem z dnia 9 października 2018 roku powód wezwał pozwaną do zaniechania naruszeń (których pozwana miała dopuścić się poprzez przesłanie do przedstawicieli pracodawcy powoda wiadomości e-mail, zawierającej nieprawdziwe informacje o jego osobie) i zapłaty zadośćuczynienia, wezwanie okazało się jednak bezskuteczne.

Dowód: kopia wezwania do zaniechania naruszeń i zapłaty zadośćuczynienia z dnia 9 października 2018 roku – k. 10.

Powyższy stan faktyczny był w przeważającej mierze niesporny, natomiast osią sporu były jedynie zagadnienia stricte prawne. Spór między stronami sprowadzał się przede wszystkim do oceny prawnej działania pozwanej, z uwzględnieniem całego kontekstu sprawy i okoliczności temu działaniu towarzyszących.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, przesłuchania świadków oraz stron. Strony nie kwestionowały prawdziwości dokumentów ani pozostałych środków dowodowych, a i Sąd nie widział podstaw, by czynić to z urzędu. Dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.), natomiast dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.).

Zeznania świadków oraz stron Sąd ocenił jako logiczne, spontaniczne, wzajemnie ze sobą korespondujące i uznał, że wraz ze złożonymi w sprawie dokumentami utworzyły spójny obraz. Odmienną kwestią jest jednak, że zeznania świadków w pewnym zakresie stanowiły ich oceny, ewentualnie ich wnioski wyprowadzane ze znanych im faktów, a nie wyłącznie relację o faktach. Jeśli chodzi o relację powoda o konsekwencjach informacji przekazanej przez pozwaną zarządowi zatrudniającej go firmy, to raczej pozostają one w sferze dywagacji i przypuszczeń niż rzeczywistych faktów.

Sąd zważył, co następuje:

Dobra osobiste są niemajątkowymi, indywidualnymi wartościami sfery przeżyć psychicznych, wiążącymi się z osobowością człowieka, określającymi jego integralność i pozycję w społeczeństwie w ramach uznawanych przez system prawny. Jako takie mają charakter przyrodzony, nieprzenoszalny i niezbywalny (por. wyrok SN z 21.03.2007r. I CKS 292/06). Ustrojową ochronę dóbr osobistych zapewnia art. 47 Konstytucji, stanowiący, że każdy ma prawo do ochrony czci i dobrego imienia. Prawo cywilne przewiduje dwojaki rodzaj ochrony dóbr osobistych: majątkową i niemajątkową. Podstawą prawną tej ochrony są przede wszystkim art. 23 i 24 k.c. Pierwszy z tych przepisów wskazuje, iż dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Drugi wymienia dwa roszczenia przysługujące wobec naruszcyciela – zaniechanie działania naruszającego dobra osobiste oraz dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków (ustawa przykładowo wymienia tu złożenie oświadczenia odpowiedniej treści w odpowiedniej formie). Z treści art. 24 pkt 1 k.c. wynika w sposób jednoznaczny, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym.

Powód w niniejszym procesie dochodził zarówno niemajątkowej (domagając się dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszających jego dobra osobiste), jak i majątkowej (żądając zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia) ochrony dóbr osobistych.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych, należało w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w dalszej kolejności – w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie

strony pozwanej było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działania zagrożenia dobru osobistemu innej osoby lub naruszającej to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że naruszenie to nie było bezprawne (z powołanego przepisu wynika domniemanie bezprawności).

Powód swoje żądanie oparł na twierdzeniu, iż pozwana, przesyłając członkom zarządu pracodawcy powoda wiadomość e-mail z informacją o toczących się przeciwko powodowi dwóch postępowaniach karnych, naruszyła dobre imię i cześć powoda. W tym miejscu wskazać należy, iż cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Konkretyzują się one w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia i wizerunku polega przede wszystkim na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Może tu chodzić zarówno o rozpowszechnianie wiadomości określonej treści, która stanowi zarzut pod adresem jednostki, jak i wyrażanie ujemnej oceny jej działań.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, uznać trzeba, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala na przyjęcie, że pozwana w istocie naruszyła dobra osobiste powoda w postaci jego dobrego imienia. Treść wiadomości e-mail, przesłanej przez pozwaną do przedstawicieli zarządu pracodawcy powoda, niewątpliwie była obiektywnie nieprawdziwa. Pozwana w treści wiadomości wskazała, iż Prokuratura Rejonowa P. „prowadzi dwa postępowania karne przeciwko T. K.”. Faktycznie – niejako w związku z osobą powoda miało miejsce złożenie dwóch zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa, w istocie jednak w momencie wysłania wiadomości e-mail w przedmiotowej sprawie toczyło się postępowanie przygotowawcze na etapie postępowania w sprawie (ad rem) tj. na etapie, kiedy organy ścigania próbują ustalić, czy doszło do popełnienia czynu zabronionego i kto jest jego sprawcą, a nie postępowania przeciwko osobie (ad personam) tj. na etapie, kiedy zebrane dowody pozwalają na postawienie konkretnej osobie zarzutu popełnienia czynu zabronionego i wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów. W konsekwencji uznać należy, iż z uwagi na fakt, że powodowi nie zostały postawione żadne zarzuty, nie można uznać, że toczyło się przeciwko niemu postępowanie karne – a co za tym idzie, wiadomość wysłana przez pozwaną stanowiła pomówienie, które mogło skutkować utratą zaufania pracodawcy wobec powoda. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w G. w wyroku z dnia 11 października 2016 roku, sygn. akt (...), podjęcie działań penalizowanych przez prawo jest społecznie nieakceptowane i jest oceniane negatywnie. Dlatego, jeżeli stawia się zarzut ich podjęcia, ów zarzut dotyka dóbr osobistych osoby, której się go stawia. Podważa bowiem zaufanie do niej, naruszając przynależną każdemu człowiekowi cześć i jego dobre imię. Przesłanie przez pozwaną przedmiotowej wiadomości e-mail przedstawicielom pracodawcy powoda bezsprzecznie naruszyło jego dobre imię, rozumiane jako marka oraz ugruntowana pozycja solidnego i rzetelnego pracownika, gdyż informacja o fakcie naruszenia przez niego przepisów obwarowanych sankcją karną, jednoznacznie wskazała na dopuszczenie się przez niego czynu, ocenianego przez społeczeństwo w sposób ujemny i tym samym podważyła zaufanie społeczne do osoby powoda.

Oceniając, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych, sąd winien ocenić, czy na skutek działania pozwanej powód miał wystarczającą podstawę do negatywnych odczuć, przy uwzględnieniu nie tylko jego osobistych przeżyć, ale także przeciętnej, obiektywnej reakcji innych osób; przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie (Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007).

Sąd uznał, że w istocie powód mógł odczuć negatywne skutki działania pozwanej. Powód w ramach wewnętrznego postępowania wyjaśniającego musiał opisać zarządowi zaistniałą sytuację. Skutki przesłania przez pozwaną przedmiotowej wiadomości nie były jednak znaczne. W odpowiedzi na e-mail członek zarządu pracodawcy powoda, M. F., pracująca na stanowisku C. O. (tj. stanowisku, w ramach którego ma miejsce minimalizowanie ryzyka braku zgodności działań przedsiębiorstwa z regulacjami prawnymi, normami, bądź zestawami zaleceń, w celu zapobiegania stratom finansowym lub utracie reputacji), wskazała, iż spółka nie widzi zasadności zgłoszenia, dokonanego przez pozwaną. Oprócz tego powód sam wskazał w zeznaniach, iż nie wie, czy informacja o treści e-maila dotarła do jego

współpracowników z oddziału. Co więcej, powód nadal zajmuje dotychczasowe stanowisko, nie zostało mu obniżone wynagrodzenie. Powód niezmiennie sam odpowiada za pozyskiwanie i utrzymywanie relacji z klientem, a nadto na żadnym etapie postępowania powód nie wskazał, aby treść wiadomości dotarła do jego dotychczasowych klientów. Niemniej jednak powód niewątpliwie wykazał naruszenie jego dobra osobistego.

W konsekwencji, w dalszej kolejności - z uwagi na treść art. 24 § 1 k.c. - na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że jej zachowanie, które naruszyło dobre imię powoda, nie było bezprawne. Sama bezprawność działania, jak przesłanka odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko; jako działanie bezprawne przyjmuje się każde działanie człowieka, które pozostaje w sprzeczności z normami prawnymi, z porządkiem prawnym, z zasadami współżycia społecznego. Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 19 października 1989 roku, sygn. akt II CR 419/89, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. W ocenie Sądu, pozwana przedstawionymi przez siebie dowodami nie wykazała, że przesłanie wiadomości e-mail przedstawicielom zarządu pracodawcy powoda miało miejsce w ramach okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia przez nią dóbr osobistych powoda.

Niezasadne są twierdzenia pozwanej, która wskazała, iż okolicznością wyłączającą bezprawność ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda był fakt działania przez nią w ramach społecznie uzasadnionego interesu, dotyczącego pracodawcy powoda oraz bliżej nieokreślonego kręgu osób, których danymi powód w ramach swojej pracy może dysponować i ewentualnie wykorzystywać w nieuprawnionych celach.

Rozważając kwestię ewentualnego występowania kontratypu interesu społecznego, Sąd uznał, że choć niewątpliwie w przypadku każdego czynu zabronionego występuje element społecznego interesu, to z powyższej konstatacji nie można jednak wyprowadzać konkluzji, że każde podjęcie czynności w tym zakresie (np. prowadzenie dochodzenia) jest okolicznością, która uprawnia do rozpowszechniania o tym fakcie informacji. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w K. w wyroku z dnia 29 maja 2014 roku, sygn. akt (...), „nie oznacza to oczywiście, że pokrzywdzony przestępstwem ma obowiązek zachowania w tajemnicy faktu skazania jego sprawcy, nawet nieprawomocnym wyrokiem. Rozróżnić jednak trzeba spontaniczne przekazywanie tej informacji, względnie jej podawanie w okolicznościach, w których kontekst sytuacyjny uzasadnia stosowną wypowiedź, od przekazywania jej innym osobom z własnej inicjatywy, pozbawionego przy tym cech spontaniczności. Jakkolwiek przekazanie informacji o skazaniu za przestępstwo zawsze narusza dobre imię skazanego, to spontaniczne przekazanie tej informacji przez pokrzywdzonego przestępstwem lub jego bliskich innym osobom jest w istocie skonsumowaniem satysfakcji, której pokrzywdzonemu i jego bliskim wyrok ten dostarcza, a zatem działaniem wypełniającym istotny element konieczny dla spełnienia przez skazanie swojego celu i nie może być uznane za bezprawne. Podobnie może być oceniana sytuacja, w której pokrzywdzony przestępstwem informacji tej udziela w odpowiedzi na pytanie osób zainteresowanych lub gdy kontekst sytuacyjny zdarzenia wskazuje na potrzebę przekazania takiej informacji. Czym innym jest natomiast przekazywanie przez pokrzywdzonego takiej informacji innym osobom, niewykazującym zainteresowania wynikiem procesu karnego, w sytuacji, gdy działanie to ma miejsce w pewien czas po wyroku i nie może być uznane za spontaniczne. Takie działanie może świadczyć o chęci dodatkowego ukarania sprawcy przestępstwa przez pokrzywdzonego bądź też ma służyć innym interesom pokrzywdzonego. Jeżeli rozpowszechnianie informacji o skazaniu ma charakter dodatkowej dolegliwości, która pokrzywdzony chce wyrządzić przestępcy, jest ono bezprawne, gdyż stanowiłoby sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, a ten jest zastrzeżony dla sądów.” Skoro informacja o skazaniu może zostać zakwalifikowana jako bezprawna, to tym bardziej nieprawdziwa informacja o prowadzeniu postępowania przygotowawczego przeciwko danej osobie.

Chybione jest także twierdzenie pozwanej, iż bezprawność jej działania powinna zostać wyłączona z uwagi na rzetelność jej twierdzeń, zawartych w przedmiotowej wiadomości e-mail. Wypowiedź rzetelna to taka, w odniesieniu do której zawarte w niej zarzuty i twierdzenia znajdują dostateczną podstawę w zaistniałych faktach, będących przedmiotem danej wypowiedzi – z kolei treść wiadomości pozwanej okazała się przecież obiektywnie nieprawdziwa.

Pozostawianie przez pozwaną w przekonaniu co do prawdziwości swoich twierdzeń wciąż nie uprawniało jej do kierowania tego typu informacją do osób postronnych. Wyżej opisane zachowanie pozwanej należało uznać za sprzeczne porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia społecznego, a zatem za bezprawne.

W przedmiotowej sprawie bez znaczenia pozostaje też podnoszona przez pozwaną okoliczność, iż skutek w postaci ewentualnego rozpowszechnienia jej wiadomości pośród szerszego grona pracowników spółki (...) S.A. nie był efektem działania pozwanej, a osób, które otrzymały od pozwanej wiadomość e-mail. Sama okoliczność przesłania takiej informacji przedstawicielom zarządu pracodawcy powoda, ma charakter bezprawny.

Podsumowując, ocena zebranego materiału dowodowego pozwoliła Sądowi dojść do przekonania, iż w okolicznościach tej konkretnej sprawy pozwana nie obaliła domniemania bezprawności swoich zachowań.

Odmienną kwestią jest, iż w ocenie Sądu pozwana nie zdawała sobie sprawy z tego, że przekazywana przez nią informacja zawiera element nieprawdziwy. W istocie bowiem tylko osoby z wykształceniem prawniczym są w stanie odróżnić stadia postępowania przygotowawczego i precyzyjnie oceniać kiedy postępowanie toczy się przeciwko określonej osobie. W powszechnym mniemaniu samo zawiadomienie o przestępstwie uruchamia tok postępowania przygotowawczego. Okoliczność ta jednak nie ma dla oceny bezprawności żadnego znaczenia.

W związku z powyższym Sąd uznał, że pozwana powinna usunąć skutki naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie w formie wiadomości elektronicznej (e-mail) oświadczenia, skierowanego do przedstawicieli zarządu pracodawcy powoda oraz przesłane w takiej samej formie do wiadomości powoda. Sąd w tej kwestii rozstrzygnął nieco odmiennie od żądania powoda, przeredagowując treść oświadczenia zaproponowaną w pozwie. W tym miejscu przypomnieć należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się (wyroki: z dnia 22 grudnia 1997 roku, sygn. akt II CKN 546/97, z dnia 7 stycznia 2005 roku, sygn. akt IV CK 413/04, z dnia 2 lutego 2011 roku, sygn. akt II CSK 393/10), iż przepis zawarty w art. 24 § 1 k.c. pozostawia ocenie Sądu kwestię, czy żądana przez powoda treść i forma oświadczenia jest odpowiednia i celowa do usunięcia skutków naruszenia, co prowadzić musi do wniosku, że Sąd może ingerować treść oświadczenia przez ograniczenie jej zakresu, czy uściślenie określonych sformułowań.

Przeredagowanie nastąpiło z uwagi na fakt, że oświadczenie ma wprawdzie służyć usunięciu skutków naruszenia dóbr osobistych, nie może jednak wywoływać u osób, do których jest skierowane, błędnego przekonania o rzeczywistym stanie rzeczy. W rozpoznawanej sprawie pozwana obiektywnie podała nieprawdę powiadamiając członków zarządu pracodawcy powoda o toczących się przeciwko powodowi postępowaniach karnych, a w postępowaniach tych nie postawiono przecież powodowi zarzutów. Na nieprawdziwa wiadomość winna zatem być skorygowana. Faktem jednak jest, że w istocie doszło do złożenia zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa przez powódkę i siostrę J. T.. Nadto faktycznie miały miejsce podejmowane przez powoda działania, opisane w zawiadomieniu. W konsekwencji sąd doszedł do przekonania, że użycie w oświadczeniu określenia „fałszywe oskarżenie” z jednej strony może sugerować odbiorcom, że pozwana z premedytacją przekazała informację nieprawdziwą, z drugiej zaś, że samo zawiadomienie o przestępstwie stanowiło fałszywe oskarżenie. Przeredagowane oświadczenie nie wywoła u jego adresatów błędnego przeświadczenia w tym zakresie. Pominięcie w tekście oświadczenia przedmiotowej informacji czyni oświadczenie neutralnym dla odbiorców wobec faktu, iż postępowanie w fazie ad rem w istocie miejsce. Jednocześnie istota tego oświadczenia dotyczyć będzie faktu, który naruszył dobra osobiste powoda tj. faktu przesłania przedstawicielom pracodawcy powoda nieprawdziwej informacji o toczących się postępowaniach karnych, rozumianych jako postępowaniach, w ramach których powodowi zostały postawione zarzuty. W tekście przeprosin Sąd pominął także ostatnie zdanie wskazane przez powoda. W ocenie Sądu było ono zbędne wobec stwierdzenia, że w istocie zawiadomienie pozwanej nie skutkowało istotnymi negatywnymi konsekwencjami wobec powoda ze strony zarządu firmy, dla której świadczył usługi. W ocenie Sądu zobowiązanie do złożenia oświadczenia o treści określonej wyrokiem jest środkiem adekwatnym do sposobu naruszenia dóbr osobistych strony powodowej i jednocześnie nie nakłada na pozwaną zbędnych obciążeń i dolegliwości.

W odniesieniu do zawartego w pozwie żądania zapłaty zadośćuczynienia, wskazać należy, iż jest ono sposobem naprawienia krzywdy poprzez nakazanie sprawcy naruszenia zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz powoda

bądź na wskazany przez niego cel społeczny. Co znamienne, przesłanką konieczną zasądzenia zadośćuczynienia jest zawinione działanie sprawcy. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, mając na uwadze kontekst dokonanych naruszeń, zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda jest niewskazane.

Choć działanie pozwanej było działaniem niepotrzebny i pochopnym, Sąd nie może pominąć faktu, iż podjęte przez nią czynności były konsekwencją podjęcia przez powoda działań sprzecznych z prawem. Powód kilkakrotnie występował do Sądu z wnioskami o wpis do księgi wieczystej nieruchomości, stanowiącej własność pozwanej, hipoteki przymusowej, a także o wpis do tejże księgi ostrzeżenia o roszczeniu o uznaniu umowy o częściowy podział majątku za bezskuteczną wobec powoda w sytuacji, gdy pozwana nie była dłużniczką powoda z żadnego tytułu, o czym pozwany wiedział w momencie składania ww. wniosków, a przynajmniej powód nie dysponował żadnym dokumentem, stwierdzającym istnienie takiego długu. W konsekwencji uznać trzeba, iż wnioski powoda, nieopłacone oraz pozbawione załączników, potwierdzających jego roszczenie, były bezprzedmiotowe i składane jedynie w celu uniemożliwienia pozwanej rozporządzenia jej majątkiem, co w ocenie Sądu mogło mieć związek z chęcią wymuszenia na pozwanej przez powoda spłaty zadłużenia jej byłego męża wobec powoda, za które jednak pozwana odpowiedzialności nie ponosi. Powód swoim uporczywym i złośliwym zachowaniem wywołał u pozwanej zakłopotanie, niepokój, spowodował opóźnienie transakcji sprzedaży nieruchomości, oraz zmusił pozwaną do podejmowania licznych interwencji celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Sąd uznał, że zachowanie powoda, polegające wprawdzie na podejmowaniu czynności faktycznych i prawnych teoretycznie dopuszczalnych w ramach obowiązującego porządku prawa, z uwagi na swoją uporczywość i intensywność, a przede wszystkim przez wzgląd na ich niezasadność i brak podstaw, nosiło znamiona czynu bezprawnego, szkodliwego, chęci dokuczenia, czy wręcz wymuszenia. Niepokojący przy tym jest fakt, iż – co powód wskazywał w swoich zeznaniach – całość jego zachowań była elementem strategii procesowej, zaproponowanej przez profesjonalnego pełnomocnika. Podsumowując, jakkolwiek oczywiście zachowanie powoda nie usprawiedliwia przesłania przez pozwaną spornej wiadomości e-mail, to w kontekście wagi dokonanych naruszeń dóbr osobistych i okoliczności ich dokonania, Sąd uznał za niezasadne przyznawanie na rzecz powoda jakiegokolwiek zadośćuczynienia.

W konkluzji wskazać należy, iż Sądowi znany jest utrwalony w orzecznictwie pogląd, iż wzajemność naruszeń nie prowadzi do pozbawienia ochrony tego, kto sam doznał naruszenia swoich dóbr, naruszając dobra adwersarza, niemniej jednak przez wzgląd na ową wzajemność naruszeń, ich intensywność i uporczywość, a także mając na uwadze zasady współżycia społecznego, Sąd ograniczył zakres zastosowanej wobec pozwanej sankcji, przewidzianej w art. 24 k.c., oddalając żądanie powoda o majątkową ochronę jego dóbr osobistych. Zdaniem Sądu dla usunięcia skutków naruszeń całkowicie wystarczającym winno być zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia o treści określonej w sentencji wyroku. Dalej idące roszczenie powoda należało oddalić jako niezasadne i prowadzące do nieuzasadnionego obciążenia finansowego pozwanej.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie z uwagi na fakt częściowego uwzględnienia żądań obu stron. W niniejszej sprawie sama zasada odpowiedzialności pozwanej została potwierdzona, jednakże z uwagi na fakt modyfikacji treści oświadczenia zaproponowanego przez powoda oraz ze względu na oddalenie żądania powoda o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty zadośćuczynienia, Sąd uznał - przy braku możliwości ścisłego, procentowego wyliczenia stosunku wygranej do przegranej - iż każda ze stron postępowania niemal w równym stopniu wygrała i przegrała proces. Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w punkcie 3. sentencji wyroku.

SSO Anna Łosik